

KOŃCOWE ODLICZANIE - PROJEKT #ALLHANDSONSTAGE



„Sztuka pokona każdą przeszkodę, przebije każdy mur... szczególnie ten, który wybudowaliśmy w naszych sercach i umysłach”.

24 kwietnia Oddział Zewnętrzny w Turawie Aresztu Śledczego w Opolu odwiedzili niespodziewani goście. Do jednostki przybyła wiceministra sprawiedliwości Maria Ejchart, z-ca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej płk Renata Niziołek, Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Opolu płk Łukasz Górny, prof. Tomasz Kalisz z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz kurator zawodowy pan Rafał Skręt.

Podczas wizyty dyrektorzy Aresztu Śledczego w Opolu oprowadzili przybyłych po terenie Oddziału Zewnętrznego prezentując miejsca pełnienia służby przez funkcjonariuszy oraz warunki w jakich odbywają karę pozbawienia wolności osadzone. Spotkanie było też okazją do przeprowadzenia rozmów z funkcjonariuszami i pracownikami aresztu oraz wysłuchania osadzonych kobiet. Punktem szczególnym i niezwykle emocjonującym było uczestnictwo przybyłych gości w próbie do spektaklu pt. „Lost Angeles”, którego przedpremierowy pokaz odbędzie się w dniu 8 maja w Studenckim Centrum Kultury w Opolu. Były emocje, głos drżał, ale energia jaka panowała podczas tego spotkania przyniosła bardzo dużo korzyści i z pewnością wzmocniła przygotowujące się do swojego aktorskiego debiutu. Osadzone, a jednocześnie aktorki tworzące przedstawienie otrzymały w dniu wczorajszym olbrzymie wsparcie i uznanie oglądających i aktywnie uczestniczących w próbie widzów.

Oddziaływania poprzez sztukę prowadzone w Oddziale Zewnętrznym w Turawie to część resocjalizacyjnego Projektu **#AllHandsOnStage** czyli teatru jako narzędzia profesjonalizacji osób osadzonych dofinansowanego ze środków UE oraz ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego funduszu celowego. Projekt prowadzą przedstawicielki Kolektywu Kobietostan: **Agnieszka Bresler** i **Iwona Konecka**, przy współpracy z funkcjonariuszami Aresztu Śledczego w Opolu. Główną ideą projektu jest założenie, że teatr może być formą ocalenia. Skazane kobiety tworzą pasjonujący świat sztuki dzięki któremu i przez który wracają do społeczeństwa. Ponadto warto zwrócić uwagę na niezwykle inspirujący fenomen, jakim jest sztuka tworzona przez skazane kobiety. Ich pasja i emocje przekształcają się w artystyczny występ, który nie tylko bawi, ale także porusza i otwiera nowe horyzonty postrzegania życia za murami więzienia. Teatr jako forma wyrazu i readaptacji, dla wielu kobiet osadzonych w zakładach karnych staje się nie tylko sposobem na spędzenie czasu, ale i potężnym narzędziem autoterapii. Dzięki sztuce mogą wyrazić swoje uczucia, lęki oraz marzenia. Tworzenie spektakli staje się dla nich formą ucieczki od monotonii codziennego życia, a także szansą na odkrycie własnej kreatywności. Wspólna praca nad przedstawieniem pozwala na budowanie więzi między uczestniczkami, co jest niezwykle istotne w trudnych

warunkach więziennych. Grupa staje się przestrzenią wsparcia, w której można dzielić się doświadczeniami oraz emocjami. Praca nad rolami zachęca do introspekcji, a same postaci często odzwierciedlają wewnętrzne zmagania ich odtwórczyń.

Spektakle tworzone przez skazane kobiety często poruszają tematy, które są im bliskie — miłość, strata, zdrada, matczyne poświęcenie czy walka o przetrwanie. Narracje są zwykle autentyczne i szczere, co pozwala widzom na głębsze zrozumienie życia za kratami, a także tragedii osobistych, które doprowadziły do osadzenia w więzieniu. Waśnie i krzywdy, niewłaściwe decyzje i poszukiwanie odkupienia to motywy, które przewijają się w ich przedstawieniach. Poprzez sztukę skazane kobiety mogą nie tylko mówić o swoich przeżyciach, ale także inspirować innych do refleksji nad własnym życiem. Teatr skazanych kobiet to jednak nie tylko forma sztuki, ale i ważny krok w kierunku reintegracji ze społeczeństwem. Często po zakończeniu kariery w teatrze wiele z tych kobiet podejmuje działalność artystyczną na wolności, co staje się dla nich sposobem na nowy początek. Występy mogą być także środkiem łagodzenia stygmatyzacji, która zazwyczaj towarzyszy byłym więźniom. Wspierając te artystyczne inicjatywy, społeczeństwo zyskuje szansę na dostrzeżenie człowieczeństwa w osobach, które były marginalizowane. W ten sposób teatr przestaje być jedynie rozrywką, a staje się orężem w walce o lepsze zrozumienie i akceptację. Teatr tworzony przez skazane kobiety to zjawisko, które zasługuje na uwagę. To nie tylko emocjonalna podróż dla aktorek, ale także cenny wkład w dialog na temat kondycji kobiety w społeczeństwie i wymiarze sprawiedliwości.

Dzięki sztuce, skazanie staje się nie końcem, ale nowym początkiem — szansą na odrodzenie, wybaczenie i zrozumienie. W każdym wystąpieniu drzemie potencjał do przełamywania barier i otwierania nowych drzwí, zarówno dla uczestniczek, jak i dla ich widzów.

tekst i zdjęcia : por. Łukasz Wojciechowski

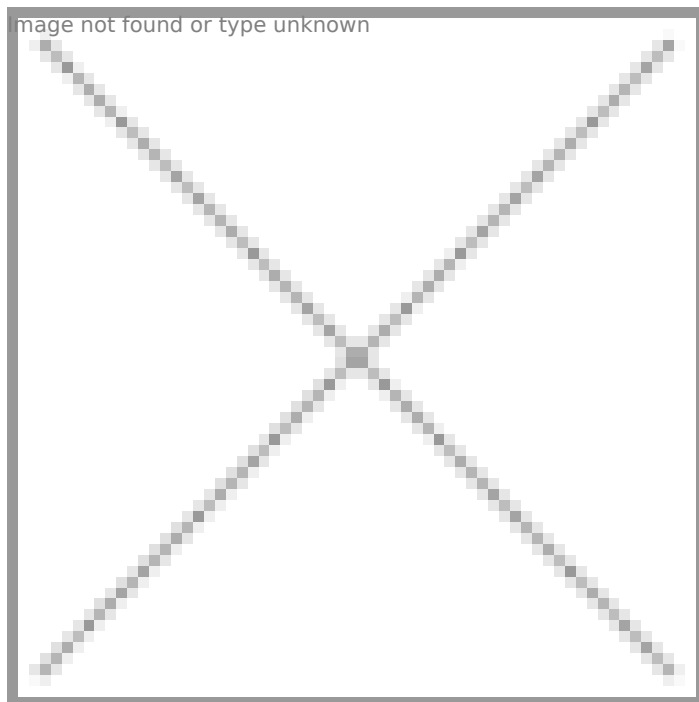
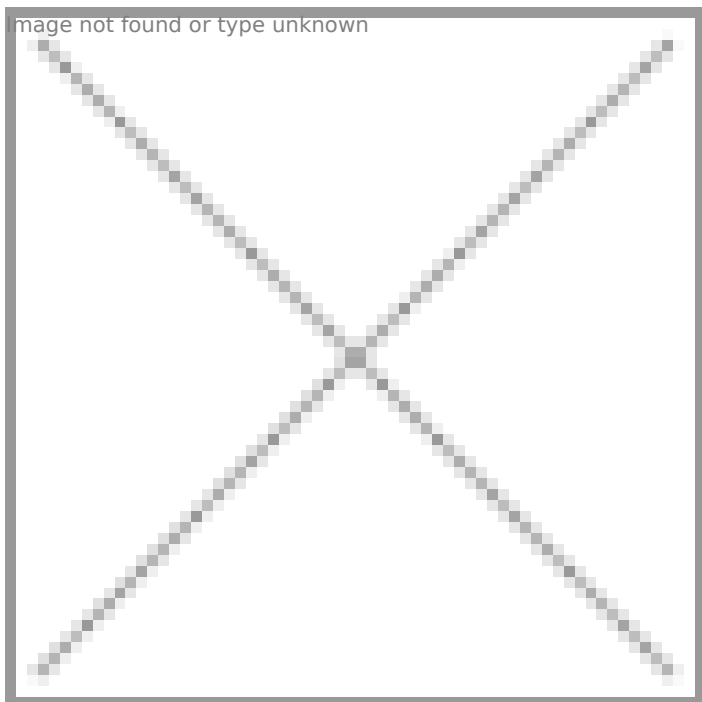


image not found or type unknown



image not found or type unknown

